Chrystus Jezus przyszedł na świat zbawić grzeszników,
spośród których ja jestem pierwszy.

1 Tm 1,15

Pewien święty mąż, gdy zobaczył, że ktoś grzeszy,
zapłakał gorzko i powiedział: „On dziś, a ja jutro". Zaprawdę,
choćby nawet bardzo grzeszył ktoś przed tobą, nie osądzaj go,
lecz uważaj, że ty jesteś większym grzesznikiem, niż on.

Apoftegmaty Ojców Pustyni

Nie ma takiego grzechu i być nie może, aby go Bóg Miłosierny
nie przebaczył sercu pokutę szczerze czyniącemu.
I nie mógłby nawet człek popełnić grzechu tak wielkiego,
iżby wyczerpał nieskończoną miłość Bożą.

Starzec Zosima z *Braci Karamazow* Fiodora Dostojewskiego

Wprowadzenie

Biografia chrystocentryczna

Wbrew temu, co zdaje się sugerować podtytuł książki, nie jest to opowieść o grzesznym życiu Fiodora[1] Dostojewskiego czy próba sportretowania go jako wielkiego grzesznika. Nie jest to również typowa biografia ani studium osobowości ujętej w perspektywie psychologicznej lub filozoficznej[2]. To spojrzenie na człowieka-pisarza unikające osądów moralnych, tropienia jego słabości i grzechów. To poszukiwanie zrozumienia życia i twórczości autora *Idioty* w perspektywie chrystologicznej, motywowane pragnieniem odkrycia, jak Wydarzenie Jezusa Chrystusa owocowało w tym życiu i wyraziło się w dziele pisarskim.

---

[1] Imię Fiodor (ze względu na powszechnie użycie) zapisuję w jego wersji rosyjskiej (nie zaś spolszczonej: Teodor), natomiast pozostałe imiona rosyjskie podaję w polskim tłumaczeniu, o ile mają one swoje odpowiedniki w naszym języku. Pozostaję też przy błędnej odmianie nazwiska „Karamazow" (prawidłowo: „Karamazowowie") w tytule powieści *Bracia Karamazow* z uwagi na utrwalenie się tej wersji tytułu w polskich wydaniach utworu.

[2] Zob. m.in.: L. Grossman, *Dostojewski*, tłum. S. Pollak, Warszawa 1968; J. Frank, *Dostoevsky: The Seeds of Revolt, 1821–1849,* Princeton 1979; tenże, *Dostoevsky: The Years of Ordeal, 1850–1859*, Princeton 1983; tenże, *Dostoevsky: The Stir of Liberation, 1860–1865*, Princeton 1986; tenże, *Dostoevsky: The Mantle of the Prophet, 1871–1881*, Princeton 2002; Л. Сараскина, *Достоевский*, Москва 2011; A. Christofi, *Dostojewski: portret intymny*, tłum. H. Jankowska, Warszawa 2021; B. Bursow, *Osobowość Dostojewskiego*, tłum. A. Wołodźko-Butkiewicz, Warszawa 1983; B. Urbankowski, *Dostojewski – dramat humanizmów*, Warszawa 1994.

> Człowieka […] nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. A raczej: człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie[3].

Monografia, łącząc zarys biografii duchowej pisarza, opowieść o postaciach literackich oraz o ideach wyrażonych w jego twórczości[4], ukazuje drogę wiary autora *Zbrodni i kary*, poddaną próbie ognia, hartującą się w „piecu wątpliwości", dojrzewającą stopniowo, przechodzącą przez doświadczenie Wielkiego Piątku, przeżycie zwątpienia i lęku, a także bolesnej, „grobowej" ciszy Wielkiej Soboty. Nie była to wiara wolna od dramatycznych pytań, wahań, kryzysów czy zbłądzeń. Jednakże, kontemplując Umarłego, złożonego do grobu, autor *Idioty* nie zatrzymał się na śmierci jako ostatecznym kresie istnienia, ale szukał i spotkał Zmartwychwstałego Pana, Tego, który jest Życiem. Dostojewski odkrywał Chrystusa jako bliskiego i obecnego na jego drodze, „odczytując" ją w świetle Ewangelii, odkrywając w niej klucz do zrozumienia samego siebie i drugiego człowieka, dociekając w swojej twórczości literackiej, publicystycznej i epistolograficznej tajemnicy ludzkiego wnętrza. „Nazywają mnie psychologiem: to nieprawda, jestem jedynie realistą w wyższym sensie […]"[5] – wyznawał. Pragnął, by – jak sam o tym mówił –„przy zachowaniu pełnego realizmu odnaleźć w człowieku człowieka…", ukazać „wszystkie głębiny duszy

---

[3] *Homilia Jana Pawła II wygłoszona podczas Mszy Św. na Placu Zwycięstwa*, eKAI, https://www.ekai.pl/dokumenty/homilia-jana-pawla-ii-wygloszona-podczas-mszy-sw-na-placu-zwyciestwa/ (dostęp: 1.01.2024).

[4] W książce tej, skoncentrowanej na problematyce religijnej w utworach literackich, publicystyce i korespondencji pisarza, pomijam interpretację tych spośród dzieł autora *Idioty*, które tej tematyki nie podejmują.

[5] *Биография, письма и заметки из записной книжки Ф.М. Достоевского*, Санкт Петербург 1883, s. 373 (tłum. E.M.). Wszystkie cytaty z prac obcojęzycznych, o ile nie wskazano inaczej, zostały podane w tłumaczeniu własnym.

l u d z k i e j"[6]. To odkrywanie „człowieka w człowieku" było zarazem dotykaniem misterium Boga Wcielonego, w którym Dostojewski widział Logos, najgłębszy Sens ludzkiego życia i rozstrzygnięcie pytań egzystencjalnych, a także powołanie, misję własnego narodu. W tej opowieści o rosyjskim pisarzu ważny jest niewątpliwie wątek rosyjski, zarysowanie kontekstu politycznego, społeczno-kulturowego, religijnego i filozoficznego epoki, pozwalającego zrozumieć, w jaki sposób autor *Biesów* „czytał" dziewiętnastowieczną Rosję i rosyjskie prawosławie oraz jakie są źródła jego narodowo-religijnego mesjanizmu[7].

Pytając o relacje między człowiekiem i Zbawicielem, Dostojewski ukazywał piękno i siłę wiary oraz proces wewnętrznej przemiany bohaterów, ale również mroki grzechu, bunt, zdradę, niszczące skutki zanegowania Chrystusa. Nie po to jednak prowadził czytelnika do duchowych otchłani, by pogrążyć go w rozpaczy, lecz by wzbudzić w nim pragnienie Boga i pozwolić mu odkryć Jego niezniszczalny obraz, który, jak wierzył, człowiek nosi w sobie.

Zaproponowane przeze mnie w tytule rozdziału określenie „biografia chrystocentryczna" wskazuje, że głównym kluczem do odczytania drogi życia i twórczości Dostojewskiego jest Osoba Jezusa Chrystusa. Chrystologia pisarza to temat, który podejmowałam już w moich poprzednich książkach: *„Chrystus w grobie" i rzeczywistość „Anastasis". Rozważania nad „Idiotą" Fiodora Dostojewskiego* (Gdańsk 2003)[8], *Teatr*

---

[6] Tamże.

[7] Tak określił ten mesjanizm Michał Bohun, zwracając uwagę na ścisłe połączenie w nim eschatologii z historiozofią. Zob. M. Bohun, *Na drogach człekobóstwa* [w:] tegoż, *Fiodor Dostojewski i idea upadku cywilizacji europejskiej*, Katowice 1996, s. 95.

[8] To publikacja rozprawy doktorskiej o tym samym tytule: *„Chrystus w grobie" i rzeczywistość „Anastasis". Rozważania nad „Idiotą" Fiodora Dostojewskiego* (obronionej w styczniu 2000 r.); fragmenty pracy doktorskiej ukazały się wcześniej w „Znaku" (*„Chrystus w grobie" i rzeczywistość Anastasis. O symbolice grobowej w „Idiocie" Fiodora Dostojewskiego*, „Znak" 1999, nr 10 (533), s. 118–130) i „Więzi" (*Hosanna w piecu zwątpień, czyli Chrystus Dostojewskiego*, „Więź" 2002, nr 5, s. 56–66).

paschalny Fiodora Dostojewskiego. O wątkach misteryjnych „Braci Karamazow" i ich wizjach scenicznych (Gdańsk 2009), *Czytanie ikony. W kręgu literatury, teatru i filmu* (Gdańsk 2020)[9] oraz *Dostojewski. Re-kolekcje* (Gdańsk 2024). Zagadnienie chrystologii autora *Zbrodni i kary* znajdowało się w centrum zainteresowania wielu literaturoznawców, a także myślicieli religijnych, filozofów i teologów. Wśród nich należy wymienić Mikołaja Abramowicza – krytyka literackiego, pisarza i publicystę, autora pierwszej monografii poświęconej tej problematyce, zatytułowanej *Христос Достоевского*[10] (*Chrystus Dostojewskiego*) (1914), w której czytamy:

> […] droga życia i myśli Dostojewskiego doprowadziła go do ewangelicznego Zwiastuna, do Chrystusa, jako punktu oparcia światopoglądu. I na tej drodze równie znaczące są jego religijne afirmacje, jak i niezwykle silne i zjadliwe zaprzeczenia[11].

W ujęciu Abramowicza wiarę Dostojewskiego ukształtowało „tajemnicze, wewnętrzne widzenie Chrystusa. Wyznawał tę wiarę dzięki sile żywego, zmysłowo-duchowego pojmowania, które objawia Chrystusa nie rozumowi, ale duszy płonącej ekstazą"[12]. Z tego duchowego, mistycznego widzenia zdaniem krytyka wyrastało także przekonanie pisarza o mesjańskim powołaniu narodu (prostego ludu) rosyjskiego, w którego duszy „w tajemniczy sposób zachował się czysty obraz Chrystusa"[13]

---

[9] Zob. E. Mikiciuk, *„Zstąpienie do otchłani". Fiodor Dostojewski jako ikono-pisarz* [w:] tejże, *Czytanie ikony. W kręgu literatury, teatru i filmu*, Gdańsk 2020, s. 35–82. Wszystkie moje publikacje zawierają obszerną bibliografię dotyczącą podejmowanych zagadnień, w szczególności chrystologii pisarza.

[10] Zob. Н.Я. Абрамович, *Христос Достоевского*, Москва 1914. Książeczka ta ma charakter eseistyczny i nie zawiera przypisów i bibliografii, ale zaprezentowano w niej cenne intuicje dotyczące wiary pisarza.

[11] Tamże, s. 9.

[12] Tamże, s. 11.

[13] Tamże, s. 158.

i w którym tkwiła „nieustanna tęsknota za wielką, powszechną, braterską jednością w imię Chrystusa”[14].

Autor *Chrystusa Dostojewskiego* zwraca uwagę na to, że Dostojewski postrzegał naród rosyjski jako „Kościół Chrystusa”[15] mający misję zbudowania „Kościoła wszechświatowego”[16], objawienia światu „rosyjskiego Chrystusa”[17]. Podejmując kwestię „rosyjskiego Chrystusa”, Abramowicz wyraża przekonanie, że do wizji chrześcijańskiej pisarz nieświadomie wprowadził sprzeczną z nią, „trującą ideologię nacjonalistyczną”[18]:

> Jeśli tylko w jednym narodzie istnieje prawdziwa świadomość Boga, jeśli jest ona całkowicie określana nie przez ogólne właściwości ludzkiej duszy, ale przez narodowe cechy duszy i życia („kto nie ma narodu, ten nie ma też Boga”, mówi Dostojewski), to gdzież jest ostatni most ku powszechnej jedności religijnej i jak rosyjski nosiciel Boga może siać ziarna prawdy, a jak obcokrajowiec może przyjąć je do swojej duszy, skoro dusze ich właśnie w głębi swojej są tak wzajemnie niepodobne?[19]

Badacz słusznie zauważa, że obok ukochanych przez pisarza rosyjskich świętych: Tichona Zadońskiego czy Nila Sorskiego, można postawić – równych im „pod względem siły i piękna” – świętych Kościoła rzymskokatolickiego: „Bernarda, Franciszka z Asyżu, Teresę i wielu świętych innych narodów, również promieniujących światłem i pięknem Chrystusa, którego wpływ jest powszechny i obejmuje całą ludzkość”[20]. Jak zauważa, wbrew twierdzeniom Dostojewskiego, Jezusa nie da się zamknąć w jednym plemieniu czy narodzie, a zatem

14 Tamże, s. 159.
15 Tamże, s. 160.
16 Tamże, s. 162.
17 Tamże, s. 163.
18 Tamże.
19 Tamże.
20 Tamże, s. 164.

i poza narodem rosyjskim „ludzie jak gdyby przemieniają się […] w czystą istotę Chrystusa”[21]. Podkreśla zarazem, że autor *Biesów* jako artysta naprawił w swej twórczości ów błąd nacjonalizmu, „ujawniając z przekonaniem już pełnym, już ostatecznym, całkowitym i niepodważalnym – jedyną twarz uniwersalnego duchowo-ludzkiego «Ja»”[22].

W książce *Chrystus Dostojewskiego* zostają przywołane poglądy dziewiętnastowiecznego filozofa rosyjskiego Konstantego Leontjewa, który nazywał religię wyznawaną przez autora *Zbrodni i kary* „sentymentalnym”, „różowym chrześcijaństwem”. Filozof uważał, że „w poemacie o Wielkim inkwizytorze Dostojewski wymyślił «mdławego, wszystko przebaczającego Chrystusa»”[23]. „Różowemu chrześcijaństwu”, głoszonemu – jego zdaniem – przez starca Zosimę w *Braciach Karamazow*, przeciwstawiał on autentyczne, „czarne” chrześcijaństwo mnichów z góry Athos i Pustelni Optyńskiej, wyznających – jak twierdzi – surowego i karzącego Chrystusa-Sędziego[24].

Autor wspomnianej monografii podejmuje polemikę z Leontjewem, porównując go do Wielkiego inkwizytora z poematu Iwana, bohatera *Braci Karamazow*. Według Abramowicza filozof odrzuca duchowe objawienie Chrystusa, które stało się udziałem pisarza, a oczekuje

> posłuszeństwa w strachu i upokorzeniu wobec przewodzących Cerkwi prawosławnej. Przerażają Leontjewa – pisze krytyk – idee Dostojewskiego o powszechnym braterstwie ludzi w Chrystusie, o osobistym stosunku duszy do Chrystusa i o urzeczywistnieniu powszechnej

---

21 Tamże.

22 Tamże.

23 Zob. К.Н. Леонтьев, *Восток, Россия и славянство, Республика*, Москва 1996, s. 312–317; L. Stołowicz, *Historia filozofii rosyjskiej. Podręcznik*, tłum. B. Żyłko, Gdańsk 2008, s. 191.

24 Zob. A. Walicki, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Warszawa 2002, s. 154 oraz M. Bohun, *Kontrrewolucja i pesymizm. Filozofia społeczna Konstantina Leontjewa*, Kraków 2000, s. 170–171.